

MARCIN PIENIAŻEK

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

POSTANALITYCZNA FILOZOFIA PRAWA  
WOBEC POGLĄDÓW PAULA RICOEURA

## 1.

W niniejszym artykule dorobek Paula Ricoeura jest przyjęty za punkt odniesienia dla zmian zachodzących w postanalitycznej filozofii prawa. Z perspektywy sformułowanych niżej tez zasadnicze znaczenie mają poglądy rozwijane przez filozofa w latach 70. XX wieku, których źródłem była refleksja nad osiągnięciami hermeneutyki, a także, w pewnym zakresie, filozofii analitycznej. W pracach z tamtego okresu Ricoeur polemizował zarówno z poglądami H.-G. Gadamera<sup>1</sup>, jak i z dorobkiem przedstawicieli filozofii języka, takich jak G.H. von Wright, J.L. Austin czy J. Searle<sup>2</sup>. Prowadzone badania doprowadziły Ricoeura do wniosku, że perspektywa filozofii analitycznej nadmiernie zawęży zagadnienie podmiotowości interpretatora tekstu, koniecznie wymagając wpisania w poszerzony horyzont badań nad tekstem, dyskursem i działaniem. Dlatego Ricoeur opracował, na gruncie zaczerpniętego z teorii literatury paradygmatu narratologicznego, wykraczającą poza hermeneutykę i filozofię języka, jednorodną teorię interpretacji tekstu literackiego oraz ludzkiego działania, będącą równocześnie ontoetyką podmiotu interpretującego (tego-który-jest-sobą)<sup>3</sup>.

Wybór dorobku Ricoeura, jako podstawy rozważań nad filozofią postanalityczną, jest więc uzasadniony dążeniem filozofa do łączenia odległych, a niekie-

<sup>1</sup> Por. P. Ricoeur, *Hermeneutyczna funkcja dystansu*, [w:] *Język, rozumienie, interpretacja*, wyb. K. Rosner, przeł. P. Graff, Warszawa 1989, s. 237 n.

<sup>2</sup> Por. P. Ricoeur, *Explanation and Understanding: On Some Remarkable Connections among the Theory of the Text, Theory of Action and Theory of History*, [w:] *The Philosophy of Paul Ricoeur. An Anthology of His Work*, Boston 1978, s. 149–166. Tytuł artykułu stanowi nawiązanie do pracy G.H. von Wrighta *Explanation and Understanding*, New York 1971. Zob. także P. Ricoeur, *The Hermeneutical Function of Distanciation*, [w:] *Paul Ricoeur Hermeneutics and the Human Sciences*, Cambridge 1981, s. 134, gdzie autor nawiązuje do J.L. Austin, *How to Do Things with Words*, Oxford 1962 oraz do J.R. Searle, *Speech Acts: An Essay in the Philosophy of Language*, Cambridge 1969.

<sup>3</sup> Zob. poniżej.

dy przeciwstawnych paradygmatów<sup>4</sup>. Stanowisko Ricoeura jest w tym aspekcie zbieżne z opinią A. Batora, zgodnie z którą termin „filozofia postanalityczna” nie oznacza prostego porzucenia związanych z analitycznym nurtem pytań, metod lub wartości, ale raczej próbę wyjścia poza ograniczenia, wynikające z tradycyjnego instrumentarium teorii prawa<sup>5</sup>. Co więcej, dorobek Ricoeura dotyczący bezpośrednio filozofii języka oraz hermeneutyki potwierdza swą przydatność w sferze zagadnień takich jak „język czy interpretacja”, które w przekonaniu A. Batora tradycyjnie należą do sfery teorii prawa<sup>6</sup>. W konsekwencji referowane stanowisko nie prowadzi do totalnej krytyki spuścizny filozofii analitycznej w prawoznawstwie, lecz pozwala wpisać ją we współczesny, postanalityczny krajobraz. Syntetyzujący rys poglądów Ricoeura uzasadnia posłużenie się w eseju pojęciem „fuzji paradygmatów” — analitycznego i hermeneutycznego<sup>7</sup>.

Wewnętrzne zróżnicowanie filozofii analitycznej ułatwia przyswojenie jej osiągnięć przez inne nurty prawoznawstwa. J. Woleński zalicza do analityki aż pięć szkół, to jest zdroworoządkową filozofię G.E. Moore’a, atomizm logiczny B. Russella i L. Wittgensteina (tzw. pierwszą filozofię L. Wittgensteina z okresu *Traktatu logiczno-filozoficznego*), empiryzm logiczny, szkołę lwowsko-warszawską, terapeutykę filozoficzną (drugą filozofię L. Wittgensteina z okresu *Dociekań filozoficznych* oraz filozofię „analityków z Cambridge”) oraz oksfordzką szkołę języka potocznego<sup>8</sup>. Z kolei J.M. Bocheński rozróżnia analizę twardą (*horse-shoe analysis*) i miękką (*soft-shoe analysis*), z których pierwsza ma charakter matematyczno-logiczny, druga zaś ogranicza się do analizy języka codziennego<sup>9</sup>. Również Ricoeur w cytowanych niżej pracach kładzie nacisk na wskazaną dycho- tomię i podkreśla jej konsekwencje, istotne także dla obrazu postanalitycznego prawoznawstwa.

Na tle poglądów Ricoeura chciałbym sformułować dwie tezy, będące osią mojego wywodu. Zgodnie z tezą pierwszą — ogólną, rozwój myśli filozofa antycypował kierunek zmian postępujących obecnie w filozofii prawa, skutkujących krytyką, a także reinterpretacją roli paradygmatu analitycznego w prawoznawstwie. Jedną z przyczyn tej krytyki jest sygnalizowane zawężenie perspektywy poznawczej, prowadzące między innymi do marginalizacji badań nad dialektyką

<sup>4</sup> Przykładem może być próba powiązania etyki Arystotelesa z etyką Kanta, jak również próba połączenia problematyki interpretacji tekstu z ontoetyką podmiotu. Por. P. Ricoeur, *O sobie samym jako innym*, Warszawa 2005.

<sup>5</sup> Por. A. Bator, zaproszenie do udziału w konferencji *Postanalityczna filozofia prawa* (Karpacz, 22–24 września 2013 r.).

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> Ściśle, zabieg ten będzie dotyczył szkoły języka potocznego i hermeneutyki. Zob. poniżej.

<sup>8</sup> J. Woleński, *Z zagadnień analitycznej filozofii prawa*, „Universitas Jagiellonica Acta scientiarum litterarumque”, t. 585, „Prace Prawnicze” z. 92, Warszawa 1980, przyp. 3, s. 33 n. Por. J. Stelmach, *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1990, s. 90.

<sup>9</sup> J.M. Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, Warszawa 1983, s. 36–37. Por. R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria prawa*, Kraków 1996, s. 31.

tekstu prawnego i jego interpretatora<sup>10</sup>. Zgodnie z tezą drugą — szczegółową, skonstruowany przez Ricoeura paradygmat narratologiczny zaspokaja pewne aktualne potrzeby postanalitycznej filozofii prawa. Przykładowo, może stanowić podbudowę jednolitej teorii interpretacji tekstu prawnego i działającego podmiotu prawa, łączącej osiągnięcia filozofii analitycznej i hermeneutyki. Fuzja tych paradygmatów zostanie przedstawiona na przykładzie zreinterpretowanej koncepcji wykładni językowej i sylogistycznego modelu stosowania prawa.

## 2.

Podstawą rozwinięcia wymienionej tezy pierwszej są rozważania przeprowadzone przez Ricoeura między innymi w artykułach *From existentialism to the philosophy of language*<sup>11</sup>, oraz *The Model of the Text: Meaningful Action Considered as a Text*<sup>12</sup>. W pierwszym z nich Ricoeur przedstawia przyczyny tak zwanego zwrotu językowego, który dokonał się w jego pracach. Autor wskazuje, że w latach 60. XX wieku jego badania mieściły się nurcie filozofii egzystencjalnej, czemu w szczególności dały wyraz dzieła *O interpretacji. Esej o Freudzie*<sup>13</sup> oraz *Symbolika zła*<sup>14</sup>. Jak pisze, problematyka poruszana w drugiej z tych książek skierowała jego uwagę ku zagadnieniu symbolicznej i metaforycznej wyrażalności zła w języku, co ostatecznie zaowocowało badaniami nad językiem samym w sobie, prowadzonymi na gruncie hermeneutyki<sup>15</sup>. Dla niniejszego wywodu kluczowe znaczenie ma opinia Ricoeura na temat roli odgrywanej w powyższych badaniach przez jeden ze wskazanych nurtów filozofii analitycznej, to jest przez szkołę języka potocznego. W końcowej części *From existentialism to the philosophy of language* Ricoeur przyznaje się do wzrastającego wpływu jej osiągnięć na swoją twórczość. Filozof wymienia przy tym szkołę „brytyjską i amerykańską”, mając

<sup>10</sup> W tym duchu J. Stelmach pisze, że bezkrytyczna „analityczna wiara” może prowadzić do jednoznacznie negatywnych konsekwencji, takich jak brak tolerancji wobec reprezentantów innych orientacji filozoficznych oraz do dogmatyzmu metodologicznego, którego rezultatem może być zużycie perspektywy badawczej i obrazu ludzkiego świata. Równocześnie Stelmach dystansuje się wobec przeświadczenia, że wszystkie problemy filozoficzne wyrastają wyłącznie z nieporozumień językowych oraz że cała tradycyjna filozofia (metafizyka) jest zbiorem twierdzeń bezsensownych z językowo-logicznego punktu widzenia. Por. J. Stelmach, *Współczesna filozofia interpretacji...*, s. 101.

<sup>11</sup> P. Ricoeur, *From existentialism to the philosophy of language*, „Philosophy Today” 17: 2 (1973 (summer)).

<sup>12</sup> P. Ricoeur, *The Model of the Text: Meaningful Action Considered as a Text*, [w:] *From Text to Action. Essays in Hermeneutics*, Evanston, Illinois 2007, s. 144–167. Tekst opublikowany w języku polskim pt. *Model tekstu. Znaczące działanie rozważane jako tekst*, przeł. B. Baran (cytacje w tekście za tym tłumaczeniem).

<sup>13</sup> Por. P. Ricoeur, *O interpretacji. Esej o Freudzie*, Warszawa 2008.

<sup>14</sup> Por. P. Ricoeur, *Symbolika zła*, Warszawa 1986.

<sup>15</sup> P. Ricoeur, *From existentialism...*, s. 90.

na myśli przede wszystkim prace J. Austina i J. Searle'a<sup>16</sup>. W opinii Ricoeura filozofii tej nie przysługuje wprawdzie „ostatnie słowo”, lecz stanowi ona konieczny pierwszy poziom, czy też punkt wyjścia jego dalszych poszukiwań. Z tego powodu niektóre prace filozofa otwierają drobiazgowo analizy, które są prowadzone w duchu szkoły języka potocznego — po to, by umożliwić przejście do bardziej abstrakcyjnych rozważań hermeneutycznych i narratologicznych. Szczególnym przykładem jest dzieło *O sobie samym jako innym*, które rozpoczynają uwagi poświęcone zaimkowi zwrotnemu „się”, będące odskocznią dla złożonej koncepcji ontoetycznej podmiotu, ugruntowanej w paradygmacie narratologicznym. Również w tekstach Ricoeura z okresu *From existentialism...* pobrzmiewają echa wskazanego założenia<sup>17</sup>.

Należy podkreślić, że Ricoeur przeciwstawia perspektywę szkoły języka potocznego osiągnięciom „twardej” filozofii analitycznej<sup>18</sup>. Filozof uważa, że język potoczny nie może, a nawet nie powinien funkcjonować zgodnie z regułami „języka idealnego, skonstruowanego przez logików i matematyków”<sup>19</sup>. Ricoeur pisze, że różnorodność wartości semantycznych, ich wrażliwość na konteksty oraz nieredukowalnie polisemiczny charakter terminów leksykalnych w języku potocznym nie stanowią defektu, czy też choroby, którą mogłoby wyeliminować przeformułowanie języka, lecz są permanentnymi i owocnymi warunkami funkcjonowania języka potocznego<sup>20</sup>. Ta polisemiczna cecha „naszych słów” w języku potocznym jest przez Ricoeura uznawana za podstawowy warunek dyskursu symbolicznego i z tego względu za najbardziej prymitywną warstwę teorii metafory, symbolu, przypowieści, etc.<sup>21</sup>

Z kolei w *The Model of the Text: Meaningful Action Considered as a Text* Ricoeur podkreśla, że system językowy sam w sobie (będący przedmiotem zainteresowania twardej filozofii analitycznej) jest „wirtualny i istnieje poza czasem”<sup>22</sup>. Autor przywołuje opinię francuskiego językoznawcy, E. Benveniste'a, który przeciwstawia tak zorientowaną lingwistykę języka tak zwanej lingwistyce dyskursu. Za podstawową jednostkę pierwszej z nich Benveniste przyjmuje znak dźwiękowy lub leksykalny, podczas gdy za podstawową jednostkę lingwistyki dyskursu uważa zdanie. Przyjęcie perspektywy lingwistyki języka powoduje, że

<sup>16</sup> Wskazują na to wywody Ricoeura rozwijane w innych pracach, pochodzących z omawianego okresu. Por. *The Model of the Text...*, s. 146, 152; *Metaphor and the Central Problem of Hermeneutics*, [w:] *Paul Ricoeur Hermeneutics and the Human Sciences*, Cambridge 1981, s. 168.

<sup>17</sup> Por. *Imagination in Discourse and Action*, [w:] *From Text to Action...*, s. 178. Ricoeur odwołuje się tutaj do eseju J.L. Austina *Ifs and Cans*, [w:] *Proceedings of the British Academy*, Oxford 1957.

<sup>18</sup> Nawiązuję w tym miejscu do rozróżnienia na analizę twardą i miękką, proponowanego przez J.M. Bocheńskiego. Por. J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1998, s. 135.

<sup>19</sup> P. Ricoeur, *From existentialism...*, s. 95.

<sup>20</sup> *Ibidem*, tłum. własne.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *The Model of the Text: Meaningful...*, s. 145.

znaki odnoszą się tylko do innych znaków w tym samym systemie języka, który — jak stwierdza Ricoeur — „nie ma świata”, czasu ani podmiotu. Tak więc język jest w opinii filozofa tylko warunkiem komunikacji zapewniającym kody, które są aktualizowane w skontekstualizowanym dyskursie. Dlatego, jak pisze Ricoeur, „wyłącznie dyskurs ma świat, a także innego, to jest podmiot — rozmówcę, do którego jest skierowany”<sup>23</sup>. Dalsze rozważania prowadzone przez Ricoeura w *The Model of Text* dotyczą następstw utrwalenia dyskursu za pomocą piśma, czyli specyficznych właściwości tekstu. W tym kontekście autor przywołuje znaną w prawoznawstwie teorię aktów mowy J.L. Austina<sup>24</sup>, koncentrując się na zagadnieniu poziomu lokucyjnego, illokucyjnego i perlokucyjnego wypowiedzi utrwalonej w piśmie. Ricoeur ponownie wskazuje na istotne ograniczenie perspektywy, w której język tekstu jest analizowany wyłącznie jako system znaków, w oderwaniu od kontekstu zastosowania przez człowieka, dobitnie nazywając taką sytuację „absurdalną grą znaczących”<sup>25</sup>.

Stanowisko Ricoeura rzuca światło na sytuację filozofii analitycznej w obecnym krajobrazie prawoznawstwa. Należy podzielić pogląd filozofa o zawężającej perspektywie „języka idealnego, skonstruowanego przez logików i matematyków”, mając na uwadze jego zastosowanie w teorii i filozofii prawa. Ekstrapolując osąd Ricoeura można twierdzić, że metodologia twardej filozofii analitycznej<sup>26</sup>, stosowana jako narzędzie realizacji słusznego skądinąd postulatu uściślenia języka prawnego, pozbawiła ów język wielorakich znaczeń i doprowadziła teksty aktów prawnych do granic naturalnej zrozumiałości. Konieczność parafrazy języka prawnego przez poszukujących sensu użytkowników języka etnicznego wskazuje na praktyczne, negatywne konsekwencje przyjęcia scjentystycznych założeń paradygmatu analitycznego<sup>27</sup>. Ich dalszym następstwem jest wykluczenie z badań nad tekstem i językiem prawnym problematyki jego zastosowania przez interpretujący podmiot. Cierpi na tym praktyczny dyskurs prawniczy, z którego znika kluczowe dla Ricoeura pytanie „kto mówi?”, a więc pytanie o subiektywną prawdziwość<sup>28</sup> twierdzeń świadka, strony postępowania etc.<sup>29</sup> Dążenie do formalno-logicznej prawdziwości, której bez reszty podporządkowany jest język prawny, spłaszcza zatem przedmiot badań prawoznawstwa, uniemożliwiając w znacznym stopniu realizację praktycznych celów tej nauki.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> *The Model of the Text: Meaningful...*, s. 146.

<sup>25</sup> Tzn. znaków samych w sobie.

<sup>26</sup> W przytoczonym rozumieniu tego pojęcia.

<sup>27</sup> Pisząc o języku etnicznym, mam na myśli znaczenie pojęcia proponowane przez T. Gizberta-Studnickiego. Por. T. Gizbert-Studnicki, *Czy istnieje język prawny?*, „Państwo i Prawo” 1979, nr 3, s. 49–60.

<sup>28</sup> Ricoeur uważa, że w naukach społecznych pojęcie prawdy można utrzymać tylko w korelacji z problematyką podmiotu. W związku z tym wprowadza tzw. narracyjne pojęcie prawdy (zob. poniżej).

<sup>29</sup> Por. *The Model of the Text: Meaningful...*; zob. także *O sobie samym...*, s. 31 n.

Ricoeur docenia jednakże rolę drobiazgowych analiz dotyczących sensów języka potocznego, uznając je za metodę poznania naturalnej, głębszej metaforyki. Autor „podążając za Wittgensteinem i Austinem” pisze, że język potoczny jest szkołą wyrażen zachowujących najwyższą moc deskryptywną, jakiej wymaga ludzkie doświadczenie, w szczególności w sferze działań i uczuć<sup>30</sup>. W przekonaniu Ricoeura adekwatność niektórych podstawowych rozróżnień związanych ze „zwykłymi słowami” zapewnia fenomenologicznym analizom istotne, lingwistyczne wskazówki (*linguistic guidelines*). Dlatego filozof uważa, że uchwycenie intencji języka potocznego może stanowić główne zadanie tak zwanej lingwistycznej fenomenologii (*linguistic phenomenology*), która uciekałaby zarówno od bezużyteczności czysto językowych rozróżnień (typowych dla twardej filozofii analitycznej), jak i od nieweryfikowalności roszczenia do sterowania intuicją życiowego doświadczenia (cechującego fenomenologię). Najważniejsze, że w opinii Ricoeura powiązanie analiz językowych z fenomenologią może tę ostatnią „wyleczyć z choroby” i „pozwolić jej złapać drugi oddech”. Jak wskazywałem — Ricoeur uważa, że antidotum na nieweryfikowalność rezultatów poznania intuicyjnego stanowi jego ugruntowanie w analizach znaczeń „zwykłych słów”. Z drugiej strony, zdaniem filozofa, wskazane powiązanie pozwala odnowić i wynieść na wyższy poziom filozofię języka potocznego<sup>31</sup>.

Ricoeur pisze dalej, że nie tylko fenomenologia, lecz także hermeneutyka może owocnie czerpać z badań prowadzonych we wspomnianym nurcie filozofii analitycznej. Zwłaszcza hermeneutyczna kategoria rozumienia, jego zdaniem, jest adekwatna wobec skontekstualizowanych sensów języka potocznego. W związku z tym filozof odnosi się bezpośrednio do założeń twardej filozofii analitycznej, ponownie podkreślając, iż „języki idealne” pozbawione są ugruntowania w świecie, podczas gdy język potoczny zawsze przejawia się w intersubiektywnym dyskursie<sup>32</sup>. Natomiast rozumienie dyskursu oznacza interpretację jego polisemicznych wartości zgodnie z „dozwoleńiami i sugestiami” aktualnego kontekstu. Ostatecznie, zdaniem Ricoeura, w bardziej złożonych przypadkach interpretacji tekstu to, co stanowi kluczowy problem hermeneutyki, ma swoją zapowiedź w naturalnym procesie interpretacyjnym, którym odznacza się język potoczny. Tak więc w opinii filozofa również hermeneutyczne zagadnienie interpretacji tekstu może być odświeżone dzięki dostrzeżeniu jego źródła w funkcjonowaniu języka potocznego<sup>33</sup>.

Wspomniana problematyka interpretacji zostanie przybliżona w związku z tezą szczegółową niniejszego artykułu. W tym miejscu chciałbym się skoncentrować na ogólniejszych relacjach zachodzących w przekonaniu Ricoeura między filozofią języka potocznego a hermeneutyką. Przyjęta przez filozofa perspektywa pozwala zażegnać niektóre ontologiczne i metodologiczne napięcia wywoły-

<sup>30</sup> P. Ricoeur, *From existentialism...*, s. 96.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

wane w filozofii prawa przez konkurujące ze sobą paradygmaty. Przedstawiony punkt widzenia uzmysławia, że możliwe jest — przynajmniej — poszukiwanie ich miejsc wspólnych. Co więcej, po odrzuceniu skrajnych stanowisk, do których można zaliczyć poglądy twardej filozofii analitycznej w prawoznawstwie, okazuje się, że osiągnięcia pozornie odległych nurtów mogą prowadzić do ich wzajemnego ubogacenia. Należy podkreślić, że koncepcja takiego „żyznego pogranicza” pojawiła się w polskiej literaturze filozoficzno-prawnej; z tej perspektywy J. Stelmach pisał o analitycznej hermeneutyce prawniczej<sup>34</sup>. W moim przekonaniu szczególne nadzieje można wiązać z przybliżoną za Ricoeurem koncepcją fuzji paradygmatów hermeneutyki oraz szkoły języka potocznego. Perspektywa tej ostatniej nacechowana jest szacunkiem do naturalnych użyczeń języka, w zgodzie z którymi, a nie wbrew którym, powinien być rozwijany język prawny; natomiast rozumiejąca metodologia hermeneutyki pozwala osadzić skrupulatne analizy języka prawnego w szerokim polu nauk humanistycznych i społecznych. Rezultatem takiej fuzji byłoby więc, z jednej strony, praktyczniejsze ugruntowanie hermeneutyki prawniczej w drobiazgowych analizach semiotycznych tekstów aktów normatywnych. Z drugiej zaś, w świetle poglądów Ricoeura, analizy takie zyskałyby oparcie w ontologii podmiotu interpretującego, a także w skorelowanym z nią praktycznym dyskursie prawniczym<sup>35</sup>.

### 3.

Poczynione spostrzeżenia znajdują potwierdzenie w późniejszych publikacjach Ricoeura, bezpośrednio poświęconych zagadnieniom z zakresu filozofii prawa<sup>36</sup>. Poglądy filozofa dotyczące interpretacji prawniczej, jak również sylogizmu prawniczego, posłużą za podstawę rozwinięcia tezy drugiej.

Jak wskazywałem, interakcja filozofii języka potocznego i hermeneutyki redefiniuje rolę interpretatora tekstu, wpisując analitykę w szerszą perspektywę ontologiczną. W postanalitycznej filozofii prawa aspekt podmiotowy wzbogaca w szczególności założenia wykładni językowej oraz sylogistycznego modelu stosowania prawa. Można powiedzieć, że fuzja paradygmatów dokonuje się najowocniej w ramach tychże zagadnień, otwierając perspektywy rozwiązania skorelowanych z nimi problemów praktycznych. Należy przypomnieć, że wykładnia językowa<sup>37</sup> (logiczno-formalna) i sylogizm prawniczy (o strukturze sylogizmu

<sup>34</sup> J. Stelmach, *Współczesna filozofia interpretacji...*, s. 110.

<sup>35</sup> Ricoeur uważa, że interpretacja i argumentacja będąca elementem dyskursu wzajemnie się dopełniają, tworząc szczególny rodzaj hermeneutycznego koła, ugruntowanego w ontologii podmiotu. Zob. poniżej.

<sup>36</sup> Por. P. Ricoeur, *The Just*, Chicago 2000; P. Ricoeur, *Reflections of the Just*, Chicago 2007.

<sup>37</sup> J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Teoria prawa...*, s. 79 (przypis).

konstrukcyjnego, czyli prawa logicznego *modus ponendo ponens*<sup>38</sup>) stanowią wiodące przykłady zastosowania analityki w prawoznawstwie. Zagadnienia te są ze sobą ściśle powiązane poprzez przesłankę większą sylogizmu prawniczego, będącą rezultatem wykładni tekstu aktu normatywnego. Zwraca uwagę, że poglądy Ricoeura pozwalają zreinterpretować w sylogizmie zarówno pojęcie przesłanki większej, jak i mniejszej. Jest tak, ponieważ w opinii filozofa ludzkie działanie (objęte opisem stanu faktycznego) podlega takiej samej interpretacji jak tekst z perspektywy spójności narracji rozwijanej przez podmiot<sup>39</sup>.

Poglądy Ricoeura dotyczące znaczenia tekstu rzucają nowe światło na miejsce wykładni językowej w postanalitycznym prawoznawstwie. Ricoeur zakłada, że tekst jest czymś więcej niż tylko linearnym następstwem znaczeń, a jego intencja (zwana niżej „światem tekstu”) przekracza sumę indywidualnych sensów poszczególnych zdań<sup>40</sup>. W przekonaniu filozofa tekst to „kumulatywny, holistyczny proces”, którego struktury nie można wywieść ze struktury zdania; dlatego „wielogłosowość cechująca teksty” jest czymś więcej niż „polisemia poszczególnych słów” i „niejednoznaczność poszczególnych zdań”. Ta wielogłosowość, jak uważa filozof, jest typowa dla tekstu rozważanego jako całość, otwartego na różne odczytania i na różne konstrukcje<sup>41</sup>. Dając jej wyraz, Ricoeur wprowadza pojęcie semantyki głębi tekstu<sup>42</sup>. Z perspektywy zarysowanych poglądów wykładnia logiczno-formalna tekstów prawnych poprzestaje zatem na „absurdalnej grze znaczących”, gdyż jest dokonywana na poziomie czysto strukturalnym i pomija tak zwaną referencję tekstu. Pod pojęciem referencji Ricoeur rozumie „roszczenie zdania, by osiągnąć prawdziwej rzeczywistości”. W przekonaniu Ricoeura to referencja odróżnia dyskurs od języka jako systemu, gdyż „słowa odsyłają jedynie do drugich w nieskończonym kręgu słownika”, a „tylko dyskurs odsyła do rzeczy, stosuje się do rzeczywistości, wyraża świat”<sup>43</sup>. Również tekst, rozumiany jako „dyskurs utrwalony w piśmie”, jest wyposażony w szczególną „referencję egzystencjalną”, którą Ricoeur, w nawiązaniu do Heideggera, określa „byciem-w-świecie” tekstu<sup>44</sup>. Należy dodać, że o ile język, jako system znaków, istnieje obiektywnie, o tyle w opinii filozofa na poziome egzystencjalnym jest zawsze odczytywany subiektywnie<sup>45</sup>. Zdaniem Ricoeura interpretacja, wychodząc od analizy znaków językowych, oferuje podmiotowi znacznie więcej niż tylko rozumienie znaczeń, otwiera bowiem możliwość „zamieszkiwania” świata tekstu, czyli

<sup>38</sup> Por. K. Paprzycka, *Logika nie gryzie. Cz. I. Samouczek logiki zdań*, Poznań 2009, s. 140. Zob. także Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2006, s. 156.

<sup>39</sup> Zob. poniżej.

<sup>40</sup> *The Model of the Text: Meaningful...*, s. 158.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 165.

<sup>43</sup> Por. P. Ricoeur, *Hermeneutyczna funkcja dystansu...*, s. 239.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 241.

<sup>45</sup> Jak się wyraża Ricoeur, w czynności czytania tkwi specyficzna jednostronność. Zob. *The Model of the Text: Meaningful...*, s. 158.



dokonania przez interpretatora projekcji własnych możliwości na tekst. Innymi słowy, pomiędzy światem tekstu a interpretatorem odbywa się hermeneutyczna gra przybliżania i dystansowania, będąca metodą nowego rozumienia rzeczywistości podmiotu przez pryzmat fikcji literackiej<sup>46</sup>. Równocześnie odzwierciedla ona współzależność pomiędzy analitycznym rozumieniem tekstu a wyjaśnianiem zindywidualizowanego, ludzkiego działania za jego pośrednictwem<sup>47</sup>.

Poczynione uwagi pozwalają wpisać analityczne zasady wykładni językowej w szerszy, hermeneutyczny obraz interpretacji tekstów prawnych. Na podstawowym poziomie teksty te należy „traktować zgodnie z elementarnymi regułami, które lingwistyka z powodzeniem stosowała do — leżących u podstaw korzystania z języka — elementarnych systemów znaków”<sup>48</sup>. Ricoeur pisze, że „rozumieć tekst to postępować za jego ruchem od sensu do odniesienia”, dążąc do uchwycenia znaczeń zawartych w nim wyrażeniach. Zdaniem filozofa „w procesie tym *mediacyjna* rola analizy strukturalnej uzasadnia podejście obiektywne i oczyszcza podejście subiektywne”, chroniąc interpretatora przed utożsamieniem rozumienia z czysto intuicyjnym uchwytowaniem intencji tekstu (także prawnego)<sup>49</sup>. Z drugiej strony, z perspektywy referowanych poglądów, tekst prawny oferuje „możliwy świat” powinności prawnych i sposób orientowania się w nim, wykraczający daleko poza „grę znaczących”. Mówiąc językiem filozofa, „wymiarzy tego normatywnego świata są otwarte adekwatnie [do subiektywnego odczytania — M.P.] i wyeksponowane przez tekst”<sup>50</sup>. Podkreślając subiektywny wymiar odczytania, w późniejszych pracach Ricoeur łączy ściśle zagadnienie interpretacji tekstu prawnego z rozwijaną przez podmiot argumentacją. W rezultacie stwierdza, że interpretacja i argumentacja prawnicza dialektycznie się dopełniają, konstytuując rodzaj hermeneutycznego koła<sup>51</sup>.

Kontekstualizacja wykładni językowej przez „świat tekstu” rodzi konsekwencje dla sylogistycznego modelu stosowania prawa. Dotyczą one w pierwszej kolejności przesłanki większej, rozumianej jako rezultat subiektywnych zabiegów interpretacyjno-argumentacyjnych podmiotu. Jednakże podobnym zabiegom w opinii Ricoeura podlega także przesłanka mniejsza sylogizmu, gdyż opis danego „przypadku” (*case*) także jest treścią narracji, rozwijanej przez interpretatora rzeczywistości<sup>52</sup>. Innymi słowy, argumentacja podmiotu odgrywa zasadniczą rolę zarówno w interpretacji tekstów prawnych, zmierzającej do sformułowania norm, jak i w interpretacji faktów i związków przyczynowych między nimi, będących

<sup>46</sup> Por. P. Ricoeur, *Hermeneutyczna funkcja dystansu...*, s. 242.

<sup>47</sup> Nawiązuję tutaj do subtytułu jednego z fragmentów *The Model of the Text: Meaningful Action Considered as a Text — From Understanding to Explanation...*, s. 157.

<sup>48</sup> *The Model of the Text: Meaningful...*, s. 165.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> D.M. Kaplan, *Ricoeur's Critical Theory*, New York 2003, s. 69.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 73.

treścią opisu stanu faktycznego. W nawiązaniu do poglądów R. Dworkina dotyczących rozumowań sędziowskich w *hard cases* Ricoeur stwierdza, że sylogizm praktyczny stanowi uproszczenie procesu wzajemnej adaptacji równoległych procesów interpretacji faktów i norm, polegającego na czymś więcej niż subsumcja przypadku pod normę prawną<sup>53</sup>. „Podciągnięcie opisu stanu faktycznego pod normę” polega ostatecznie na wahadłowym ruchu (*back-and-forth movement*) pomiędzy dwoma poziomami interpretacji narracji dotyczącej faktów oraz prawa, aż do uzyskania punktu równowagi (*point of equilibrium*) między nimi. Równowaga ta oznacza osiągnięcie wzajemnej przystawalności (*fit*) dwóch procesów argumentacyjno-interpretacyjnych<sup>54</sup>. G.H. Taylor uważa, że w teorii Ricoeura dochodzi do zastąpienia subsumcji hermeneutyką tradycji i innowacji, gdzie tradycję reprezentują istniejące normy, innowację zaś — nowe okoliczności<sup>55</sup>. Jednak Ricoeur nie odrzuca całkowicie analitycznej struktury sylogizmu prawniczego, ale dokonuje jego redefinicji w ramach elastycznego paradygmatu narratologicznego<sup>56</sup>. Należy wyjaśnić, że badania Ricoeura poświęcone teorii narracji stanowią nadbudowę jego poszukiwań z pogranicza teorii języka potocznego i hermeneutyki. Narratologia otwiera przed postanalityczną filozofią prawa nieznaną wcześniej możliwości w zakresie budowy jednolitej teorii podmiotu prawa, interpretacji tekstu prawnego oraz stosowania prawa<sup>57</sup>.

Puentą dla przeprowadzonego wywodu będzie spostrzeżenie dotyczące „postanalitycznego” pojęcia prawdy. Ricoeur proponuje, by w filozofii prawa dokonać redefinicji tego pojęcia, kluczowego dla paradygmatu analityki. Filozof uważa, że „roszczenie do prawdziwości” w naukach społecznych nie ma charakteru formalno-logicznego, lecz jest następstwem koherencji narracji prowadzonej przez podmiot<sup>58</sup>. Innymi słowy, na gruncie budowanego przez filozofa paradygmatu narratologicznego prawdziwość rozumowań prawniczych wynika z wewnętrznej spójności interpretacji i argumentacji prowadzonej przez uczestnika dyskursu. Proponowana przez Ricoeura narracyjna koncepcja prawdy, będącej rezultatem spójności zabiegów interpretacyjno-argumentacyjnych, pozwala odświeżyć to pojęcie w filozofii prawa. Wskazana koncepcja rzuca bowiem nowe światło na podstawowe problemy szczegółowe (takie jak np. zagadnienie prawdziwości norm prawnych), ukazując równocześnie jednowymiarowość perspektywy analitycznej. Ta konstatacja potwierdza zasadność posłużenia się koncepcją fuzji pa-

<sup>53</sup> P. Ricoeur, *Reflections of the Just*, s. 69.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>55</sup> G.H. Taylor, *Ricoeur and Law: The Distinctiveness of Legal Hermeneutics*, [w:] Ricoeur across Disciplines, red. S. Davidson, London 2010, s. 96–97.

<sup>56</sup> Dziękuję dr. M. Pichlakowi za zwrócenie uwagi na możliwość posłużenia się w tym przypadku metaforą „przekładu sylogizmu” z filozofii analitycznej na teorię narracji.

<sup>57</sup> Por. M. Pieniążek, *Narratologia prawa — uwagi do teorii B. Jacksona i P. Ricoeura*, [w:] *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, Warszawa 2012, s. 256–265.

<sup>58</sup> P. Ricoeur, *Reflections of the Just*, s. 70.

radygmatów jako metodą wytworzenia nowej jakości na fundamencie uznanych szkół filozofii prawa.

#### 4.

Przez dekady stanowisko filozofii analitycznej wobec innych nurtów prawnawstwa wyrażało się, w najlepszym razie, w nakazie tolerancji wobec odmiennych perspektyw poznawczych. Uprzywilejowana pozycja scjentyistycznego paradygmatu analitycznego została jednak zakwestionowana przez postmodernistyczny pluralizm metodologiczny<sup>59</sup>. W połowie lat 90. ubiegłego wieku osłabienie pozycji twardej analityki znalazło wyraz w opinii J. Stelmacha, zgodnie z którą „nakaz tolerancji [innych perspektyw — M.P.] jest być może dla filozofii analitycznej na miarę przetrwania”<sup>60</sup>. Równocześnie Stelmach wyraził znacznie dalej idące przekonanie, że pomiędzy filozofią analityczną a fenomenologicznie zorientowaną hermeneutyką istnieje tyle samo fundamentalnych różnic, ile podobieństw, i wskazał na możliwość rozwoju „crossowego” nurtu analitycznej hermeneutyki<sup>61</sup>. Nasuwa się spostrzeżenie, że sygnalizowana przez Paula Ricoeura ćwierć wieku wcześniej możliwość eksploatacji „żywnego pogranicza” paradygmatów antycypowała ten godny uwagi kierunek rozwoju współczesnego prawnawstwa. Co więcej, poglądy filozofa mogą stanowić podstawę pracowania wielu aktualnych problemów szczegółowych występujących w naszej dziedzinie wiedzy. Podsumowując, w świetle dorobku Ricoeura etap postanalityczny filozofii prawa nie jest pobożowiskiem pozostałym po metodzie scjentyistycznej, lecz miejscem owocnego spotkania — filozofii języka potocznego i hermeneutyki.

### POSTANALYTIC PHILOSOPHY OF LAW IN THE CONTEXT OF PAUL RICOEUR'S VIEWS

#### Summary

In this article Paul Ricoeur's output is taken as a reference point for the changes taking place in the paradigm of the philosophy of law. At the same time, an example of the use of the philosopher's views in the postanalytic philosophy of law is the theory of interpretation of the legal text and the legal entity (the recipient of the legal text) presented in this paper.

The so-called “linguistic turn,” taking place in the 1960s, consisting in the transition from existential philosophy to hermeneutics, understood as a method of the interpretation of the text, is

<sup>59</sup> Por. J. Stelmach, *Epistemologiczna perspektywa ponowoczesnej filozofii prawa*, [w:] *Prawo — władza — społeczeństwo — polityka. Księga jubileuszowa profesora Krzysztofa Paleckiego*, red. M. Borucka-Arctowa, Kraków 2006, s. 50–51.

<sup>60</sup> J. Stelmach, *Współczesna filozofia interpretacji...*, s. 101.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 149.

considered a key moment in the evolution of Paul Ricoeur's views. From the perspective of this essay, it is more important to consider further changes in the philosopher's views which had their source in the critique of the concepts that dominated the studies of the text of that time, both in the mainstream of hermeneutics and in analytic philosophy. At that stage Ricoeur referred to both H.-G. Gadamer's work as well as to the work of the representatives of the philosophy of language, such as G.H. von Wright, J.L. Austin and J. Searle. Ricoeur stated at the same time that the prospect of the analytic philosophy unduly restricts the issue of the subjectivity of a text interpreter. Ricoeur has ultimately developed, on the ground of narrative paradigm taken from the theory of literature, going beyond hermeneutics and the philosophy of language, a uniform theory of the interpretation of literary texts and human action, which is at the same time the onto-ethics of the interpreting entity (the-one-who-is-himself).

According to the first thesis of the article, the development of Ricoeur's views anticipated the direction of the changes taking place in the philosophy of law, resulting in the criticism of the analytic paradigm. One of the reasons for such criticism has been a restriction of the cognitive perspective, leading to the marginalization of the research on the dialectics of the legal text and its interpreter.

According to the second thesis of the article, the narrative paradigm that refers to Ricoeur's achievements, meets some current needs of the postanalytic philosophy of law, thus forming the basis for a unified theory of the interpretation of the legal text and the acting subject of law.